Józefina Karnkowska, Chłopiec z gitarą

Chłopiec z gitarą byłby dla mnie parą
Chcę przez życie śpiewająco razem iść.
Chłopiec z gitarą byłby dla mnie parą
Może mnie o rękę prosić choćby dziś.
Z nim by było szczęście moje,
Dwie gitary i nas dwoje-
To marzenie w sercu budzi niepokoje.
Chłopiec z gitarą byłby dla mnie parą
Ja zawrócę mu gitarę, a on mnie.
Chłopiec z gitarą byłby dla mnie parą,
Chłopca z gitarą chcę.
Były bajeczki o pannie do wzięcia,
O córce monarchy co chciała mieć księcia.
Lecz ja nie jestem córką króla,
Więc tytuł książęcy mnie nie rozczula.
Choć by się znalazł królewicz czy książę,
Ja nigdy na pewno z nim życia nie zwiążę,
Chyba że oprócz tytułu by miał
Gitarę i na niej grał.
Chłopiec z gitarą byłby dla mnie parą
Chcę przez życie śpiewająco razem iść.
Chłopiec z gitarą byłby dla mnie parą
Może mnie o rękę prosić choćby dziś.
Z nim by było szczęście moje,
Dwie gitary i nas dwoje-
To marzenie w sercu budzi niepokoje.
Chłopiec z gitarą byłby dla mnie parą
Ja zawrócam mu gitarę, a on mnie.
Każdy z gitarą byłby dla mnie parą,
Więc para najlepsza - gitara i ja. (2 razy)